L. 5. Kraków, dnia 10 Maja 1899. Rocznik XX.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ
dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 1 zła., składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 19518.

II.

OBWIESZCZENIE.

Rada miasta uchwałą z dnia 13 marca b. r. postanowiła na rok 1899 pobierać następujące **dodatki**, a mianowicie:

1) dodatek gminny do czynszów z mieszkań w tej samej wysokości, jak w latach poprzednich, t. j. na potrzeby gminne po dwa centy;
2) na pokrycie wydatków kwater chwilowych po pół centa, od każdego złotego austr.;
3) dodatek gminny 22% do wszystkich stałych podatków rządowych, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, z czego 10% na potrzeby gminne, a 12% na potrzeby szkolne.

Podając tę uchwałę do publicznej wiadomości, Magistrat oznajmia, że 22% dodatek gminny do podatków stałych, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, pobieranym będzie na zasadzie rozporządzenia c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie z dnia 2-go kwietnia 1875 r. L. 7082 i z dnia 2 listopada 1897 r. L. 3412 pr. przez tutejszy c. k. główny Urząd podatkowy przy poborze podatków stałych; zaś 2% i ½% dodatek do czynszów wnosić należy do Kasy miejskiej w terminach kwartalnych z dołu.

Gdy zaś wymiar 2% i ½% dodatku do czynszów na rok 1899 nie mógł być dotychczas uskuteczniony, przeto podaje się do publicznej wiadomości, że 2% i ½% dodatek do czynszów za I. kwartał b. r. pobierać będzie Kasa miejska tymczasowo na podstawie wymiaru tych dodatków z r. 1898. —

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 24 marca 1899 r.

Prezydent miasta:
J. Friedlein w. r.

L. 19017.

I.

OBWIESZCZENIE.

Z uwagi na rozpoczęte roboty ogrodowe na plantacyach, Magistrat przypomina rozporządzenie z dnia 8 kwietnia 1884 r. L. 11182, według którego **psy na plantacyach należy wodzić na smyczy**.

Osoby niestosujące się do tego rozporządzenia narażą się na grzywny.

Dozorcy plantacyjni i straż policyjna będą czuwać nad ścisłem wykonaniem niniejszego rozporządzenia. —

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 5 kwietnia 1899 r.

Prezydent miasta:
J. Friedlein w. r.

L. 19017.

I.

OBWIESZCZENIE.

Ponieważ przepisy o utrzymaniu porządku na plantacyach, objęte regulaminem czystości i porządku w mieście, obwieszczeniem z dnia 24 sierpnia 1884 L. 5874 wydane, nie bywają należycie przestrzegane, przeto Magistrat przypomina odnośne postanowienia wspomnianego regulaminu, a mianowicie Rozdział IV. traktujący **o utrzymaniu porządku na plantacyach:**

§ 77.

Nie wolno siadać na poręczach i przechodzić przez nie. Również nie wolno deptać trawników, kłaść się na nich i puszczać psów, które na sznurku wodzić należy. Łamania gałęzi, zrywania kwiatów lub roślin, zaśmiecenia ścieżek, rzucania kamieniami, stawania na ławkach, jeżdżenia powozami lub konno, przenoszenia wielkich koszów, drzewa, siana, słomy i t. p. w ogóle wszelkiego uszkadzania lub zanieczyszczania plantacyi w inny sposób, surowo się zabrania.

§ 78.

Dzieci tylko pod dozorem osób dorosłych na plantacye wprowadzać wolno, wózki zaś dziecinne nie mogą tamować komunikacyi.

§ 79.

Przekraczający powyższy zakaz będą obowiązani oprócz kary, zwrócić funduszowi plantacyjnemu wynagrodzenie za zrządzone szkody, według taryfy obwieszczonej rozporządzeniem z d. 14 czerwca 1879 L. 18208. (Dziennik rozporządzeń Magistratu z r. 1880, str. 20).

§ 80.

Pilnowanie porządku należy do służby plantacyjnej, do której wskazówek publiczność zastósować się winna.

Nadto służba plantacyjna obowiązaną jest nie dopuszczać na plantacyach żebraniny, jak również, aby pijacy i ludzie źle odziani rozpierali się lub rozkładali po ławkach, tudzież iżby w godzinach popołudniowych, gdy liczna publiczność używa przechadzki, ławki przy głównych drogach, były zajmowone przez służące lub gawiedź.

Przekraczanie powyższych przepisów karać będzie Magistrat surowo w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30 września 1857 L. 198 Dz. u. p. i z dnia 5 marca 1858 L. 34 Dz. u. p. a względnie patentu z dnia 20 kwietnia 1854 L. 96 Dz. u. p., tembardziej, że plantacye miejskie, jedna z najpiękniejszych ozdób miasta Krakowa, znacznym kosztem Gminy miasta utrzymywane i coraz więcej upiększane, zasługują na to, aby je szanowna publiczność z własnego popędu bez kar i rygorów, otaczała opieką i poszanowaniem.

W końcu zwraca się uwagę na to, że dozorcy plantacyjni według instrukcyi z dnia 29 kwietnia 1885 r. L. 11351 zamieszczonej w dzienniku rozporządzeń dla m. Krakowa L. 11 z r. 1885 mają prawo przytrzymania bez żadnych względów każdego, kto w sposób złośliwy psuje ławki, ogrodzenia, klomby, trawniki i t. p., tudzież osoby wyprawiające burdy, hałasy, kłótnie i nieprzyzwoicie zachowujące się; także pijaków, żebraków i handlarzy, oraz osoby robiące nieporządek, który uwłacza przyzwoitości i szkodliwy wpływ wywiera na trawniki, drzewa i krzewy. Od osób, przekraczających wszelkie inne przepisy, zażądać winien dozorca kart wizytowych z podaniem ich adresu, jeśliby zaś osoby te wydania kart wizytowych odmówiły, służy dozorcom wówczas prawo przytrzymania i odprowadzenia ich do wskazanej tą instrukcyą władzy. —

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 6 kwietnia 1899 r.

Prezydent miasta:
J. Friedlein w. r.

L. 24594.

III.

Przedmioty znalezione.

W czasie od 1 grudnia 1898 do 31 marca 1899 r., znaleziono w Krakowie i złożono w Kasie miejskiej następujące przedmioty:

- Art. 6. Książka z zapiskami handlowemi.
- „ 7. Ośm kluczyków na kółku.
- „ 8. Pugilares z kwotą 1 zła. 76 ct.
- „ 9. Dwie książeczki i rękawiczka.
- „ 10. Kapelusz.
- „ 11. Derka.
- „ 12. Torebka z nieznaczną kwotą, kilku drobiazgami i dokumentami notaryalnymi.
- „ 13. Pugilares z kwotą 5 zła. 9 ct.
- „ 14. Medalik na wstążce w etui.
- „ 15. Pugilares z kwotą 1 zła. 63 ct. i 3 kartki loteryjne.
- „ 16. Pugilares z kwotą 31 zła.
- „ 17. Zegarek srebrny damski z łańcuszkiem.
- „ 18. Woreczek ręcznej roboty, 79 ct. i wisiorek od branzolety.
- Art. 19. Pugilares z kwotą 3 zła 16 ct.
- „ 203. Korona.
- „ 20. Parasol.
- „ 21. Chusteczka z kwotą 23 ct.
- „ 22. Pugilares i 11 ct.
- „ 23. Książka.
- „ 24. Zarękawek
- „ 25. Laska o srebrnej rączce z monogramem.
- „ 26 Pugilares, 28 ct. i kluczyk.
- „ 27. Pięć kluczy.
- „ 28 Kołnierz damski.
- „ 29. Parasol z rączką bambusową.
- „ 30. Pugilares z kwotą 6 ct.
- „ 31. Pugilares skórzany.
- „ 34. Szal i chusteczka.
- „ 38 Koszula męska i chusteczka do nosa
- „ 45. Cztery nitki korali.
- „ 46. Sakiewka, legitymacya Franciszki Miodek, dwa ruble złote, siedm srebrnych i 5 kopiejek
- „ 47. Serweta na stół.
- „ 48. Trzy klucze kasowe.
- „ 49. Siedm kluczyków.
- „ 50. Pierścionek złoty z turkusem.
- „ 51. Peleryna.
- „ 52. Różaniec.
- „ 53. Zegarek złoty damski z dewizką.
- „ 54. Szpilka.
- „ 55. Pelerynka.
- „ 56. Portmonetka, 3 ct. i weksel Kalmana Glücklicha.
- „ 57. Pugilares i 22 ct
- „ 58. Dwie rękawiczki.
- „ 59 Lewarek.
- „ 60. Portmonetka z napisem i kwotą 50 ct
- „ 61. Papiery Franciszka Multana.
- „ 62. Dwa kluczyki
- „ 63. Palto zimowe.
- „ 64. Kołnierz damski.
- „ 65. Kawałek płótna.
- „ 66. Ośm kluczyków.
- „ 67. Laska.
- „ 68. Dwie rękawiczki
- „ 69 Zegarek srebrny.
- „ 70. Klucz.
- „ 71. Książeczka do zakupna wiktuałów.
- „ 72. Książka p. t. „Przypadki Napoleona".
- „ 73. Płaszcz oficerski.
- „ 75. Brelok złoty.
- „ 78. Paczka gwoździ.
- „ 89. Klucz.
- „ 90. Pierścionek.
- „ 91. Zegarek srebrny z łańcuszkiem.
- „ 92. Klucz od drzwi sklepowych.
- „ 93. Książka.
- „ 94. Koraliki i 3 kluczyki.
- „ 95. Dywan.
- „ 96. Zarękawek.
- „ 97. Pugilares i 44 ct.
- „ 98. Pugilares, 1 zła 40 ct. i pierścionek srebrny.
- „ 99. Dwa klucze.
- „ 100. Sakiewka i 34½ ct.
- „ 101. Zarękawek.
- „ 102. Cztery pudełka papieru listowego.
- „ 103. Czapka i futro.

Art. 104. Sznurki korali.
„ 105. Pięć kluczyków na kółku.
„ 106. Kartka zastawnicza miejskiej Kasy oszczędności.
„ 108. Ośm kluczyków.
„ 109. Książka p. t. „Novellenschatz des Auslandes".
„ 110. Zarękawek.
„ 111. Bilet roczny „Tow. Przyjaciół sztuk pięknych".
„ 112. Dwa klucze na kółku.
„ 113. Chustka do odziewania.
„ 114. Pięć kluczyków.
„ 127. Serweta.
„ 128. Kartka zastawnicza Kasy oszczędności i bilety Jana Nowaka.
„ 129. Cwiker.
„ 130. Zarękawek.
„ 131. Niemiecka książka do czytania.
„ 132. Kluczyk.
„ 133. Kólczyk srebrny.
„ 134. Pugilares, 32½ ct i karta z pralni.
„ 135. Pugilares z kwotą 1 zła. 10 ct.
„ 136. Portfel z kartami wizytowemi.
„ 137. Dwie rękawiczki.
„ 138. Branzoletka złota.
„ 139. Klucz.
„ 140. Trzy police asekuracyjne i list Grünera
„ 141. Dwie cholewki surowe.
„ 142. Pugilares i 23½ ct.
„ 143. Sześć kólczyków.
„ 144. Trzy kluczyki na kółku
„ 145. Klucz.
„ 146. Pugilares i 4 zła.
„ 147. Woreczek i 49 ct
„ 148 Cztery kluczyki.
„ 149. Książka do modlenia.
„ 150. Klucz.
„ 151. Klucz wertheimowski.
„ 152. Siedm kluczyków.
„ 153. Ks ążka do nabożeństwa.
„ 154. Pięć kluczyków.
„ 155. Klucz.
„ 156. Dokument rosyjski.

Nadto znajdują się w rękach znalazców:

Art. 1. Koza.
„ 2 Pies rasy nowofundlandzkiej.
„ 3. Pies gończy maści bronzowej i białej.
„ 4. Pies legawy czarny.
„ 5. Pies doga maści szarej z marką „Nr. 268/98 Tarnów".
„ 6. Prosiak.
„ 7. Pies mały czarny.
„ 8. Piesek pudel maści ceglastej.
„ 9 Pies białej maści.
„ 10. Pierścionek złoty z napisem niemieckim.
„ 11. Pies ratler biały z marką Nr. 54/99.
„ 12. Pies duży czarny z marką Nr. 375/99.

Wreszcie znajdują się także w Kasie miejskiej pod art. 32 przedmioty, zabrane w czerwcu 1898 r. osobie umysłowo chorej, a zostawione prawdopodobnie na dworcu kolejowym, lub w wagonie, mianowicie: siedm tomów powieści niemieckich, 2 chustki do nosa, 3 szczoteczki, czapeczka podróżna i kilka innych drobiazgów.

Magistrat wzywa przeto właścieli wymienionych przedmiotów, aby się po odbiór tychże do Wydziału III Magistratu zgłosili i prawa swe udowodnili; gdyż w przeciwnym razie po upływie roku przedmioty te będą wydane znalazcom do użytku, po upływie zaś dalszych trzech lat przejdą na wyłączną ich własność, ewentualnie sprzeda je Magistrat na rzecz funduszu miejscowych ubogich. —

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 20 kwietnia 1899 r.

Prezydent miasta:
Friedlein w. r.

L. 17842.

I.

OBWIESZCZENIE.

Wobec zbliżającej się pory letniej, Magistrat przypomina przepisy objęte paragrafami **1 do 8 regulaminu** o porządku i czystości w mieście i na przedmieściach, (Dzien. rozporz. dla m. Krakowa L. 8 z roku 1884), które opiewają w streszczeniu, jak następuje:

a) Każdy właściciel realności jest obowiązany zarządzić i dopilnować, aby w porze letniej, t. j. **od 1-go kwietnia do końca września, codziennie o godz. 5 rano** należycie **skrapiano** i następnie **zamieciono: chodnik, ściek i połowę ulicy;**

b) jeżeli realność znajduje się przy placu publicznym, należy skrapiać i zamiatać przestrzeń wzdłuż realności na odległość **6 metrów** od domu;

c) przy ulicach niebrukowanych odnosi się ten obowiązek właścicieli domów tylko do chodnika i ścieku;

d) śmieci winny być złożone na kupkę obok ścieku po stronie ulicy, skąd je furmanki miejskie uprzątną; w razie zaś opóźnienia się z zamieceniem ulicy, winien zamiatający zmiecione śmieci uprzątnąć i przechować je w podworcu do dnia następnego;

e) każdy właściciel realności winien polecić swemu stróżowi, aby w czasie **od 1 kwietnia do końca września, codziennie o godzinie 5 rano,** wlewał do ścieku ulicznego przed jego domem do 100 litrów wody i ściek wzdłuż realności należycie przemiatał;

f) w czasie posuchy winni pp. właściciele domów zarządzić **skrapianie** chodników aż do połowy ulicy, **po raz drugi o godz. 1-szej z południa,** a w razie upałów **po raz trzeci o godzinie 5-tej popołudniu;**

g) zamiatanie chodników i ulic **wieczorami** jest wzbronione.

Magistrat wzywa więc pp. właścicieli domów, aby zmuszali swoich stróżów do **ścisłego** i **codziennego** wykonywania wskazanych czynności, inaczaj pp. właściciele domów narażą się na grzywny, zagrożone §. 119 regulaminu w kwotach od 1 do 100 zła. —

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 24 kwietnia 1899 r.

Prezydent miasta:
J. Friedlein w r.

Protokóły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych.)

Posiedzenie nadzwyczajne 83 (w kad. XI.) **z dnia 27 lutego 1899 r.**

Przewodniczący: Friedlein Józef, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Dr. Pieniążek Karol.

Sekretarz Rady miejskiej: Dr. Nowicki Jan.

Ogólna liczba radców miejskich obecnych na posiedzeniu **36**. Radcy miejscy: Dr. Cyfrowicz, Federowicz, Dr. Górski, Dr. Jordan, Kroebel, Landau, Nowacki, Dr. Paszkowski, Dr. hr. Potocki, Rotter, Slęk, Dr. hr. Tarnowski, Dr. Weigel, hr. Wodzicki **(14)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili; nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej radcy: Dr. Horowitz, Dr. Pareński, Dr. Rosenblatt, Schmelkes, Dr. Seinfeld, Stryjeński **(6)**.

Początek posiedzenia o godz. 6 wieczorem.

Sekretarz odczytuje następujące pisma, wniesione do Rady miejskiej:

1) Pismo Prezydenta c. k. wyższego Sądu krajowego w Krakowie, z dnia 16 listopada 1898 r. L. 12928, z zawiadomieniem, że wobec umieszczenia Sądu powiatowego cywilnego, w domu przy ul. św. Jana, **c. k. Ministerstwo sprawiedliwości odstąpiło na razie od zamiaru wystawienia budynku na frontowym placu, znajdującym się pomiędzy kościołem św. Piotra a gmachem sądowym przy ul. Grodzkiej.** (L. 71960/98). —

2) Pismo **c. k. Inspektora przemysłowego w Krakowie** z dnia 15 lutego 1899 r. L. 25, którem zawiadamia, iż z dniem 21 stycznia b. r. rozpoczął czynność urzędową w biurze przy ul. Poselskiej L. 8. (L. 10308). —

3) **Podziękowanie ks. Jana Babraja**, przełożonego XX. Kanoników Lateraneńskich, **za subwencyę, udzieloną przez Radę miastę na restauracyę kościoła Bożego Ciała.** (L. 10748/99). —

Powyższe pisma przyjęto do wiadomości. —

Prezydent miasta poświęca następujące wspomnienie pamięci zmarłego w ostatnich dniach członka Rady miasta **ś. p. Dra Ludwika Wiszniewskiego**:

„Grono nasze doznało bolesnej straty (Radcy z miejsc powstają) w dniu 18 b. m. przez śmierć ś. p. Ludwika Wiszniewskiego, doktora medycyny, zgasłego w pełnej sile wieku. Urodzony w r. 1847 w pobliżu położonych Niepołomicach, tej niegdyś letniej rezydencyi monarchów naszych, ukończył szkoły w Krakowie, poczem wstąpił na Uniwersytet Jagielloński, a ukończywszy wydział lekarski, uzyskał stopień doktora medycyny. Celem wydoskonalenia się w obranym zawodzie, udał się do Wiednia, zkąd powróciwszy, pracował w tutejszym szpitalu św. Łazarza, poczem oddał się praktyce lekarskiej, mianowicie chorobom niewieścim i dziecięcym. Powszechny szacunek, jaki sobie łagodnem a pełnem godności i taktu obejściem zjednał, spowodowały wyborców, odgadujących w nim pożytecznego dla Rady miasta współpracownika, iż mu mandat radziecki w r. 1886 powierzyli. Cichy i skromny, nie był zmarły zwolennikiem głośnego występowania, nie zabierał też głosu na publicznych posiedzeniach naszych, ale za to tem gorliwszym był współpracownikiem w Sekcyi i komisyach, do których go Rada przeznaczyła. Pracował przez cały czas w Sekcyi szkolnej, spełniając oprócz innych, powierzonych mu przez Sekcyę czynności, żmudny i czas zabierający nadzór nad porządkiem w szkołach miejskich i ich utrzymaniem, nie uchylając się mimo to od pracy w różnych Towarzystwach zawodowych i dobroczynnych. Jakim zaś był lekarzem i jaką wziętością i zaufaniem się cieszył w naszem mieście i odległych okolicach, zbytecznem byłoby tu wspominać; zaświadczył o tem wymownie obecnością swoją w dniu pogrzebu ten nader liczny zastęp ojców i matek, zgromadzony u progu jego domu, którzy, pragnąc choćby przez oddanie ostatniej posługi, dać wyraz swej wdzięczności uwielbianemu lekarzowi i opiekunowi cierpiącej dziatwy, za powrócenie zdrowia drogim sercu rodzicielskiemu istotom, tłumnie doprowadził śmiertelne jego członki na miejsce wiecznego spoczynku. Cześć pamięci zacnego lekarza-obywatela!

Powstaniem z miejsc oddaliście Panowie cześć pamięci zmarłego, co w protokóle dzisiejszego posiedzenia zapisane będzie."

W imieniu Komisyi statutowej r. m. Dr. Kasparek w obszernem, szeroko umotywowanym wywodzie, przedstawia, że z powodu zmiany ustawodawstwa podatkowego, na podstawie obecnie obowiązującego statutu miejskiego wyboru uzupełniającego członków Rady miasta, przypadającego w bieżącym roku, przeprowadzić nie można. Należy przygotować nowe postanowienia wyborcze, zastosowane do obecnego systemu podatkowego, a to wymagać będzie dłuższego czasu. Uzasadnia tedy sprawozdawca potrzebę postanowienia przejściowego i wnosi:

Rada m. uchwali!

Wnieść petycyę z prośbą: Wysoki Sejm raczy wyjednać **wydanie ustawy krajowej podczas obecnej swej sesyi, o przedłużeniu na rok jeden czasu urzędowania radców miejskich**, w r. 1893 do Rady miejskiej krakowskiej wybranych, niemniej radców przez Radę miejską przybranych w myśl § 21 statutu tymczasowego dla miasta Krakowa z dnia 1 kwietnia 1866 Dz u. kr. Nr. 7.

R. m. Dr. P r o p p e r oświadcza się przeciw wnioskom komisyi, chociaż należy do grona radców, których mandat właśnie w bieżącym roku upływa. Uważa, że źródło praw radców miejskich nie leży w woli ustawodawczej, lecz w woli wyborców; jeżeli mandat jest sześcioletni, to nikt nie ma prawa tego mandatu przedłużać; sprzeciwiałoby się to duchowi autonomii. Mowca nie widzi gwarancyi, aby nowy statut był gotowy w przeciągu roku. Z zasadniczych powodów nie chce, aby władza ustawodawcza prolongowała mandaty, zwłaszcza, że według jego zdania, nie zachodzi taka konieczność. Wyłuszcza bliżej swoje zapatrywanie, że obecny statut daje podstawę do przeprowadzenia w tym roku wyborów przy uwzględnieniu nowego ustawodawstwa podatkowego.

S p r a w o z d a w c a wyjaśnia, że wyborcom żadna krzywda się nie dzieje przy odroczeniu ich prawa na rok jeden. Obecne podatki mają zupełnie inny charakter i do obowiązującego statutu miejskiego dostosować się nie dadzą. Tu nie chodzi o to, ażeby zapobiedz wzmożeniu się liczby wyborców, tylko żeby np. obecne koło inteligencyi nie straciło swego charakteru wbrew intencyi ustawodawcy. Są rękojmie, że w przeciągu jednego roku zmiany wyborcze w statucie przeprowadzone zostaną; tymczasem niema żadnej rękojmi, ażeby nowela wyborcza b. r. załatwiona być mogła i dlatego przedłużenie jednoroczne jest potrzebne.

R m. Dr. S t a n i s z c w s k i wyraża zapatrywanie, że nowe ustawodawstwo ogranicza do pewnego stopnia

prawo wyborcze w kole inteligencyi, mianowicie odpadliby ci wszyscy, którzy płacili dotąd 15 złr. podatku dochodowego; w Kole III wybory dałyby się przeprowadzić i analogia podatkowa mogłaby się znaleść. Mowca pragnie jednak, ażeby postanowienia wyborcze uchwalone zostały na podstawie dokładnego zbadania nowego systemu podatkowego i dlatego oświadcza się za wnioskiem komisyi. Wychodząc jednak z zasady, że ustawy podatkowe życia autonomicznego zatamować nie mogą, oraz na przypadek, gdyby petycya przez Sejm uchwaloną nie została — sądzi, iż należy tak działać, aby Magistrat był przygotowany do wyboru członków Rady, których mandat kończy się 15-go sierpnia b. r.

Czyni przeto wniosek:

Rada m. uchwali!

Poleca się Magistratowi, aby listę wyborczą dla wyborów do Rady miejskiej, w r. 1899 odbyć się mających, ułożył na zasadzie obowiązującego statutu, przyjmując za zasadę, że ustawy podatkowe z r. 1896, przewidzianą w § 22 lit *c)* statutu podstawę prawa wyborczego uchyliły.

Wiceprezydent Dr. Pieniążek żąda, aby wniosek r. m. Dra Staniszewskiego odesłano do Sekcyi III, wzmocnionej resztą prawników w Radzie miejskiej zasiadających.

R. m. Dr. Propper sprzeciwia się wnioskowi r. m. Dra Staniszewskiego, gdyż w takim razie wszyscy urzędnicy prywatni stracą prawo głosowania.

Wniosek Komisyi statutowej przyjęto.

Wniosek r. m. Dra Staniszewskiego uchwalono odesłać do Sekcyi III, wzmocnionej resztą prawników w Radzie miejskiej zasiadających. (L. 13352). —

Imieniem Sekcyi IV. r. m. Dr. Kasparek wnosi:

Rada m. uchwali!

W odpowiedzi na reskrypt Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej z 27 sierpnia 1897 r. L. 20221 i zakomunikowany tym reskryptem **„projekt orzeczenia organizacyjnego dla szkoły wydziałowej św. Scholastyki“**, Rada miejska postanawia przesłać Wys. c. k. Radzie szkolnej krajowej uwagi następujące:

1) Do punktu II projektu organizacyjnego:

Rada miejska pragnie sobie zastrzedz szerszy wpływ na zmiany planu naukowego w ogóle i z tego powodu wnosi następującą stylizacyę ustępu drugiego: „Plan naukowy jednak może uledz zmianom, zaprojektowanym przez Rada m. Krakowa, a zatwierdzonym przez c. k. Radę szkolną krajową.“

2) Do punktu IV projektu organizacyjnego:

A) Rada miejska sądzi, że na etat przyjąć należy oprócz dyrektora, katechety rzym.-kat. i nauczyciela religii izraelickiej, tylko trzy posady nauczycieli lub nauczycielek, zamiast pięciu, ponieważ chodzi głównie o siły nauczycielskie dla trzech klas niższych. Jako siły pomocnicze pozostać mają w tej szkole dotychczasowe nauczycielki języka francuskiego i robót kobiecych, z poborami dotychczasowymi z funduszu miejskiego na tak długo, dopóki te nauczycielki innej nie otrzymają posady.

B) Rada miejska w zasadzie godzi się na prawo sprzeciwiania się powołaniu nauczycieli, nie odpowiadających warunkom ustawy, bo to prawo jest wypływem prawa najwyższego nadzoru Rady szkolnej krajowej nad szkołami publicznemi, pragnie jednak, aby warunki, sposób i czasokres wykonywania tego prawa dla uniknięcia nieporozumień i możliwej przerwy w nauce, w statucie ściślej były określone.

3) Do punktu V projektu organizacyjnego:

Rada miasta zgadza się na ustanowienie jednego tylko kuratora dla trzech klas wyższych, zamiast kuratoryi złożonej z trzech osób.

4) Do punktu VII projektu organizacyjnego:

Byłoby wskazane oznaczyć ryczałt na pomniejsze wydatki szkolne i urzędowe także dla klas wyższych na kwotę 30 zła. rocznie.

5) Do punktu VIII i IX projektu organizacyjnego:

Z uwagi, że wskutek reorganizacyi szkoły wydziałowej im. św. Scholastyki, spadnie na Gminę ciężar utrzymywania jednej klasy, t. j. klasy czwartej, ponad obowiązek obecnie istniejący; że gmina m. Krakowa, nie posiadając własnego majątku, wobec znacznych wydatków na cele szkolne, musi się ograniczyć w wydatkach nadzwyczajnych, nieobjętych prestacyą, do potrzeb najniezbędniejszych; z uwagi dalej, że Wys. Rada szkolna krajowa nie może przyjąć na fundusz krajowy kosztów utrzymania ochmistrzyni —

Rada miejska oświadcza, że stałego obowiązku utrzymania nauczycielki języka francuskiego i nauczycielki robót ręcznych kobiecych, tudzież ochmistrzyni imieniem gminy m. Krakowa nie przyjmuje i tylko jako zarządzenie tymczasowe pragnie utrzymać w tym względzie stan dotychczasowy. Według tego oświadczenia winien uledz artykuł VIII i IX. projektu organizacyjnego zmianie następującej, a mianowicie:

Ustęp drugi art VIII. „Dotychczasowe nauczycielki języka francuskiego i robót ręcznych kobiecych, jak długo przy szkole wydziałowej im. św. Scholastyki, jako siły pomocnicze będą użyte, a nie uzyskają innej posady etatowej, pobierać będą nadal przyznane im uchwałami Rady miejskiej pobory z funduszu miejskiego, które wypłacać będzie kasa miejska“.

Ustęp drugi art. IX. „Dla pomocy dyrektora w nadzorowaniu uczenic i utrzymywaniu porządku w szkole, może być ustanowioną ochmistrzyni, mianowana przez Radę miasta Krakowa i płatna z funduszów miejskich“.

6) Do punktu XI. projektu organizacyjnego:

Z uwagi, że może się okazać potrzeba zaprowadzenia obok istniejących kursów robót kobiecych i kursu handlowego, jeszcze innych kursów specyalnych, pragnie Rada miasta, aby możność zaprowadzenia innych kursów specyalnych, obok istniejących obecnie przy szkole wydziałowej — oczywiście za zezwoleniem Wys. c. k. Rady szkolnej krajowej, po porozumieniu się z Reprezentacyą miejską, – w orzeczeniu organizacyjnem, była wyraźnie zastrzeżoną.

W otwartej dyskusyi zabrał głos r. m. Dr. Kohn; dyskusya atoli dalej nie postąpiła, gdyż z powodu stwierdzonego braku kompletu zamknął Przewodniczący posiedzenie o godzinie 7 minut 30 wieczorem. —

Posiedzenie zwyczajne (84 w kad. XI.) **z dnia 2 marca 1899 r.**

Przewodniczący: Friedlein Józef, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Dr. Pieniążek Karol.

Sekretarz Rady miejskiej: Dr. Nowicki Jan.

Radców miejskich obecnych **35**. Radcy miejscy: Fedorowicz, Dr. Górski, Dr. Jordan, Kroebl, Landau, Nowacki, Dr. Paszkowski, Dr. hr. Potocki, Rotter, Schmid, Ślęk, Dr. hr. Tarnowski, Dr. Weigel i Hr. Wodzicki (**14**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili; nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej radcy: Chmurski, Dr. Leo, Dr. Lustgarten, Łapiński, Dr. Pareński, Dr. Rothwein, Schmelkes i Stryjeński (**8**).

Początek posiedzenia o godzinie 6 wieczorem.

Imieniem Komisyi wodociągowej wiceprezydent Dr. Pieniążek w sprawie **zakupna gruntów potrzebnych pod wodociąg** wnosi:

Rada m. uchwali!

I Zakupić: 1) część posiadłości lwh. 35 ks. gr. Przegorzały, obecnie Jana Ochmańskiego własnej; 2) całą posiadłość lwh. 55 ks. gr. Przegorzały, obecnie Juliana i Anny Nodzeńskich własną; 3) całą posiadłość lwh. 57 ks. gr. Przegorzały, obecnie Heleny Rębalskiej własną; 4) całą posiadłość lwh. 58 ks. gr. Przegorzały, obecnie Jakóba Rębalskiego własną; 5) część posiadłości tabularnej l. 360 ks. tabul. krakowskiej, obecnie Dziekanii Kollegiaty W. W. Świętych w Krakowie własnej — za cenę, jaką upoważnieni do zawarcia kontraktu za odpowiednią uznają.

II. Upoważnia się Prezydenta miasta, tudzież Radców miejskich: wiceprezydenta Dra Karola Pieniążka i radcę rządowego Jana Rottera, a w razie nieobecności jednego z nich r. m. Wandalina Beringera, do zawarcia i podpisania kontraktów kupna wyżej wymienionych nieruchomości.

Wniosek przyjęto. (L. 14582). --

R. m. Domański czyni następujący wniosek nagły:

„W roku 1900 przypada **500 rocznica odnowienia Akademii krakowskiej,** dziś miano Uniwersytetu Jagiellońskiego noszącej. Rocznicę zdarzenia, tak pamiętnego w dziejach naszego narodu i naszego miasta, obchodzić będzie uroczyście Uniwersytet Jagielloński na wiosnę roku przyszłego i spodziewa się przybycia na nią wielkiej liczby swoich i obcych. Zważywszy, że dzieje Krakowa łączą się ściśle z dziejami naszego Uniwersytetu, że szczęśliwe chwile naszego prastarego grodu, tej kolebki naszej cywilizacyi i historyi, przypadają na czasy największego rozkwitu Uniwersytetu Jagiellońskiego, że Kraków zawsze okazywał cześć nauce i otaczał szacunkiem spuściznę po przodkach, że Kraków jest i dziś jeszcze, mimo wielkich klęsk narodowych, środkiem naszego życia umysłowego, że zatem nie może być obojętnym świadkiem uroczystości, która w murach jego w roku przyszłym odbyć się ma — wnosi r. m. Domański:

Świetna Rada miejska wyznaczy niezwłocznie komisyę z 10 członków, która ma wypracować i przedstawić wnioski w sprawie udziału naszego miasta w obchodzie 500 rocznicy odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego".

Rada uznała nagłość wniosku i powołała w skład komisyi radców miejskich: 1) X. Dra Bukowskiego, 2) Chylińskiego, 3) Dra Doboszyńskiego, 4) Knausa, 5) Dra Kohna, 6) Dra Paszkowskiego, 7) Dra Ponikłę, 8) Dra Popiela, 9) Ślęka i 10) Dra Domańskiego. (L. 230/pr.). —

Następnie przystąpiono w dalszym ciągu*) do obrad nad **projektem orzeczenia organizacyjnego dla szkoły wydziałowej św. Scholastyki.**

R. m. Kohn kontynuuje przemówienie swoje, niedokończne na posiedzeniu poprzedniem. Mowca podnosi, że nowa organizacya szkołę, która miała chlubną przeszłość, obniża, z lepszego planu nauk czyniąc gorszy; wytyka, że nauka języka niemieckiego ma być traktowaną w tym zakresie, aby wystarczyła dla potrzeb rodzinnych, gdyż to w naszych stosunkach jest zbyteczne. Nauka historyi i nauki przyrodnicze mają być udzielane obrazowo bez ściśle oznaczonego materyału. Co do programu nauki w tej szkole, nie porozumiewano się z osobami fachowemi w tym kierunku, jak to Rada miasta poprzednio uchwaliła.

R. m. X. Dr. Spis podnosi, że Rada trzykrotnie już uchwaliła utworzenie 6-klasowej szkoły wydziałowej, będącej najwyższym typem takiej szkoły. Szkoła św. Scholastyki była wzorową przed 25 laty, dzisiaj na polu szkolnictwa od tego czasu nastąpił znaczny postęp. W sprawie reformy tej szkoły była zwołana ankieta, która dokładnie się zastanowiła nad planem nauk; gdyby tenże okazał się w zastósowaniu niewystarczający, można go każdej chwili zmienić. Mowca krytykuje stan tej szkoły, zaznacza brak należytego nadzoru nad uczenicami i żąda, reformy w tym kierunku.

R. m. Bartoszewicz popiera zdanie r. m. Dra Kohna, że szkoła ta, zreorganizowana wedle przedstawionego planu, będzie gorszą od obecnej, gdyż obniżono zakres wykładu języka polskiego i historyi polskiej. Radzie miasta szło zawsze o to, aby Kraków miał wyższą szkołę żeńską, tymczasem szkoła projektowana będzie taką samą, jak szkoły wydziałowe w innych miastach prowincyonalnych. Nadto mowca zauważa, że przy układaniu planu nie współdziałał żaden fachowy znawca szkół żeńskich.

R. m. Dr. Rosenblatt zaznacza, że chodzi tu o pewność, czy szkoła będzie zorganizowaną wedle takiego planu, jaki Rada miasta uważa za konieczny; zapytuje więc, czy jest ta pewność, że szkoła ta będzie zreorganizowana wedle planu przez Radę wymaganego.

R. m. Bartoszewicz czyni wniosek odesłania tej sprawy napowrót do Sekcyi szkolnej.

R. m. Dr. Kohn przemawia przeciw temu wnioskowi Rozchodzi mu się nie o plan reorganizacyjny tylko o plan nauki. Ciągłe organizacye, zarządzone przez Radę szkolną krajową, tylko zepsuły tę szkołę.

Sprawozdawca r. m. Kasparek wyjaśnia, że dyrektor Gettlich brał udział w obradach nad planem naukowym dla szkoły św. Scholastyki w r. 1896. Reorganizacya szkoły była konieczna ze względu na wejście w życie ustawy szkolnej z r. 1895. Szczegółowy plan nauki poleciła wypracować Rada szkolna krajowa dyrekcyi i gronu wykładających profesorów. Dzisiaj zaś idzie tylko o kwestyę organizacyi a szczegółowy plan będzie później wypracowany na zasadach przez Radę uchwalonych. Sprawozdawca zwraca uwagę Rady, że załatwienie tej sprawy jest pilne, gdyż inaczej Rada szkolna zorganizuje szkołę św. Scholastyki jako trzechklasową szkołę wydziałową, a w tym wypadku trzy wyższe kursa musiałyby się stać szkołą prywatną, coby

*) Zobacz poprzedni protokół z Rady m. str. 43.

uczeniccm przyniosło wielką szkodę. Następnie sprawozdawca wyjaśnia poszczególne punkty wniosku.

R. m. Bartoszewicz wniosek swój cofa.

Poczem przystąpiono do dyskusyi nad poszczególnymi punktami wniosku.

R. m. Dr. Kohn do 1) punktu czyni poprawkę: zamiast „Plan naukowy jednak może uledz...“ ma być: „Plan naukowy jednak ma uledz...“.

Punkt 1) wniosku Sekcyi przyjęto z poprawką r. m. Dra Kohna. Punkty 2) i 3) wniosku Sekcyi przyjęto bez zmiany. Punkt 4) wniosku Sekcyi uchwalono opuścić.

Do punktu 5) wniosku Sekcyi r. m. Dr. Kohn czyni poprawkę: W zdaniu „Dla pomocy dyrektora w nadzorowaniu uczenic i utrzymywaniu porządku w szkole, może być ustanowioną ochmistrzyni...“, wyraz „może“ zastąpić wyrazem „ma“.

Punkt 5) wniosku Sekcyi przyjęto z poprawką r. m. Dra Kohna.

Punkt 6 wniosku Sekcyi przyjęto bez zmiany. (L. 56977/98). —

Koniec posiedzenia o godz. 8 minut 15 wieczorem.

Posiedzenie nadzwyczajne (85 w kad. XI.) **z dnia 9 marca 1899 r.**

Przewodniczący: Friedlein Józef, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Dr. Pieniążek Karol.

Sekretarz Rady miejskiej: Dr. Nowicki Jan.

Radców miejskich obecnych **34**. Radcy miejscy: Epstein, Dr. Górski, Dr. Jordan, Kroebl, Landau, Nowacki, Dr. Pareński, Dr. Paszkowski, Dr. hr. Potocki, Dr. Propper, Ślęk, Dr. hr. Tarnowski, Dr. Weigel, Hr. Wodzicki **(14)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili; nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej radcy miejscy: Dr. Doboszyński, Knaus, Łapiński, Dr. Popiel, Dr. Rosenblatt, Schmid, Dr. Staniszewski, Dr. Szancer **(8)**.

Początek posiedzenia o godzinie 6 wieczorem.

Z porządku dziennego przystępuje Rada do dyskusyi nad **projektem budżetu na r. 1899.***)

R. m. Dr. Leo, jako jeneralny sprawozdawca komisyi budżetowej, oświadcza, że komisya ta sytuacyę finansową podała do wiadomości w sprawozdaniu rozesłanem radcom miejskim. Sprawozdawca podnosi najważniejsze tylko szczegóły tego sprawozdania i zaznacza, że położenie finansowe od przeszłego roku cokolwiek się pogorszyło, gdyż w poprzednich latach pozostawały nadwyżki; w rzeczywistości zaś budżet na rok bieżący zamyka się niedoborem, albowiem dla utrzymania równowagi budżetu, sięgnięto do reszt kasowych i na ten cel użyto 93.600 koron zapasów. Obcięto cały szereg ważnych robót: np. wydatki na bruki zredukowano blisko o połowę. Dochody wzięte są bardzo wysoko, pierwej brano je nisko; dlatego powstawały znaczne nadwyżki, z których pokrywano kredyty dodatkowe. W r. b. na pokrycie tych kredytów będzie nader trudno znaleść odpowiednie fundusze. Gminę czekają wielkie wydatki, corocznie się powtarzające, ale są i jednorazowe inwestycyjne np. budowa Muzeum techniczno-przemysłowego, przebudowa starego teatru, dobudowa skrzydeł bocznych Magistratu. Będzie się trzeba w przyszłość namyślić nad sposobem pokrycia tych wydatków inwestycyjnych. Mowca zauważa jeszcze jeden fakt niepomyślny, a mianowicie objaw stagnacyi w dochodach podatków miejskich. Przyrost dochodu z tych podatków wynosi ledwie 6000 zł. Jestto dowodem upadku ekonomicznego ogólnej zamożności. Wobec tego komisya budżetowa proponuje kilka sposobów wynalezienia dochodów stałych.

Przewodniczący otwiera dyskusyę ogólną.

R. m. Dr. Ponikło zauważa, że Kraków na polu handlowem i przemysłowem ma w bliskości niebezpiecznego konkurenta, t. j. miasto Podgórze, które korzysta z instytucyi krakowskich, nie ponosząc na nie żadnych ciężarów. Mowca spodziewa się wiele po wodociągach. W innych miastach Europy z zaprowadzeniem wodociągów stan ekonomiczny znacznie się podniósł. Zauważa następnie, że stosunki sanitarne w mieście są niepomyślne, gorsze, aniżeli przedstawiają to wykazy urzędowe. Przypomina, że istnieje komisya dla zachęcania obcych do zwiedzania Krakowa, ale komisya ta od dłuższego czasu przestała funkcyonować. Kolej do Zakopanego zwiększy ruch turystów do naszego kraju, kolej zaś Kraków—Kocmyrzów zbliży przyległe powiaty Królestwa polskiego do Krakowa. R. m. Dr. Ponikło zapatruje się na przyszłość miasta, pod względnem finansowym, więcej optymistycznie, aniżeli sprawozdawca.

R. m. Dr. Scinfeld oświadcza, że pierwszy raz zabiera głos w rozprawach budżetowych a przyczyn złego dopatruje się jeszcze w innych kierunkach, aniżeli sprawozdawca. Cała gospodarka gminna jest niewłaściwą. Rada nie otrzymała zrektyfikowanego zamknięcia rachunkowego z lat poprzednich. Nie przedłożono także zamknięć rachunkowych z Gazowni miejskiej i Akcyzy. Handel i przemysł, wedle zapatrywania mowcy w Krakowie nie rozwinął się, z powodu wysokiej taryfy opłat akcyzowych na surowe produkta. Opłaty te wypędzają przemysłowców do Podgórza i w okolice Krakowa. Tam przemysł się rozwija. Przyczynę złego widzi w nienależytem funkcyonowaniu Magistratu. Brak tam inicyatywy, uchwały Rady egzystują tylko na papierze. Magistrat powinien wystąpić z wnioskami w sprawie wynalezienia nowych źródeł dochodu dla Gminy. Przemawia za skonsolidowaniem długów Gminy w jeden dług, aby roczne spłaty były mniejsze. Żąda, aby Magistrat wystąpił z wnioskami regulującymi sprawę ubogich, umotywowanymi datami i obszerną literaturą, oraz w sprawie założenia biura pośrednictwa robót

R. m. Rotter sądzi, że w ogólnej dyskusyi nad budżetem gminy jest okazya odpowiedzieć rzeczowo na zarzuty, czynione przez artykuły w *Ruchu społecznym*, które nietylko kredyt miasta, gospodarkę, lecz nawet cześć jego niesłusznie szarpią. Mowca tem więcej poczuwa się do tego, iż w tych artykułach jest trzy razy wymieniony, jakoby działał na szkodę gminy m. Krakowa. Chociaż artykuły *Ruchu społecznego* w przeważnej części wywodów wprost mijają się z prawdą, to wszakże w Radzie jest właściwe miejsce do pomówienia o nich. Mowca cytuje pojedyncze ustępy owych artykułów i wykazuje niesłuszność zarzutów tam czynionych; żałuje też, że autor nie jest obecny w sali obrad, a sądzi, że arty-

*) Projekt budżetu wydatków i dochodów m. Krakowa na rok 1899, ogłoszony nakładem gminy m. Krakowa w drukarni Związkowej, rozesłano pp. Radcom miejskim przed posiedzeniem budżetowem.

kułów tych nie mógł pisać żaden radca miejski, gdyż znający choć w przybliżeniu sprawy Gminy, nie ogłaszałby tylu błędnych szczegółów i wprost nieprawdziwych przedstawień. Mowca wylicza cały szereg spraw załatwionych przez Radę w ostatniej kadencyi. Przechodzi punkt za punktem czynione Radzie w artykułach tych zarzuty i wykazuje ich bezpodstawność. Wytyka w końcu zaniedbywanie ze strony wielu radców miejskich obowiązku pilnego uczestnictwa w obradach Rady, przytaczając daty na poparcie swoich słów. Mówiąc o Magistracie zauważa, że miał sposobność poznać tylko dwóch referentów, radcę Magistratu Skrzyniarza i dyrektora bud. miej. Wdowiszewskiego, a ci referują bardzo dobrze i wnoszą sprawy doskonale przygotowane.

R. m. Fritsch wyjaśnia, dlaczego upada handel i przemysł. Główną przyczynę złego upatruje w tem, że publiczność większą część swoich potrzeb zaspakaja u fabrykantów z innych prowincyi. Zdolnych rzemieślników i przemysłowców u nas nie brak, ale trzeba im dać odpowiednie warunki bytu.

R. m. Dr. Kohn czyni wniosek zamknięcia dyskusyi ogólnej.

Wniosek ten przyjęto.

Z zapisanych jeszcze do głosu przemawiają:

R. m. Dr. Domański oświadcza, że stosunki sanitarne nie są tak złe, jak to przedstawił jeden z poprzednich mowców: cyfry statystyczne są bardzo korzystne. Mówi się o wielkiej śmiertelności w mieście. Pochodzi to stąd, że w Krakowie jest dużo szpitali powszechnych, do których przychodzą chorzy z okolicy. Stosunki sanitarne Krakowa znacznie się polepszyły, nie ma więc powodu do zbytniego pessymizmu.

R. m. X. Dr. Bukowski jest wdzięczny *Obserwerowi*)* za jego artykuły, bo krytyka w nich zawarta wywołała dzisiejszą dyskusyę, która może przyczyni się do pilniejszego wykonywania obowiązków radzieckich. Stwierdza, że w każdym razie artykuły te poruszyły radców miejskich. Przemawiający jest zdania, że w razie podniesienia się handlu i przemysłu, zmniejszy się i nędza w mieście, bo ludzie biedni znajdą większą sposobność do pracy.

Sprawozdąwca r. m Dr. Leo konstatuje, że dyskusya ogólna zawierała dużo ciekawych momentów. Zgodzono się, że należy podnieść handel i przemysł, gdyż życie ekonomiczne zamiast rozwijać się, słabnie. W zakresie Rady i administracyi miejskiej można znaleść cały szereg środków zaradczych, które z biegiem czasu wydadzą dobre rezultaty. — R. m. Rotter należy do najczynniejszych członków Rady, mógł więc najwięcej odczuć zarzuty niefachowego człowieka, kryjącego się pod pseudonimem *Observer*. — Członkowie Rady, uczęszczający pilnie na posiedzenia, ponoszą zbyt wielki ciężar, który powinien się rozkładać na 60 głów. Mowca zauważa, że nie wszystkie większe sprawy poszły gładko. W pierwszej linii cierpią na tem sprawy ekonomiczne. Zwłoka z wybudowaniem Muzeum przemysłowego niczem nie da się usprawiedliwić Mowca nie zgadza się z r. m. Rotterem w zapatrywaniu na sprawę przebudowy starego teatru; gmach ten ma dać nietylko dochód, ale i pewną instytucyę publiczną, mianowicie salę balową, odczytową i koncertową, których brak tak dotkliwie odczuwamy w mieście.

*) Pseudonim autora artykułów w *Ruchu społecznym*.

W końcu mowca usprawiedliwia się, dlaczego przekroczył swoje zadanie, jako generalnego sprawozdawcy komisyi budżetowej.

R. m. Rotter wyjaśnia jeszcze kika kwestyi poruszonych przez r. m. Dra Leo.

Koniec posiedzenia o godz. 8 minut 30 wieczorem.

Posiedzenie nadzwyczajne (86 w kad. XI.) **z dnia 13 marca 1899 r.**

Przewodniczący: Friedlein Józef, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Dr. Pieniążek Karol.

Sekretarz Rady miejskiej: Dr. Nowicki Jan.

Radców miejskich obecnych **36**. Radcy miejscy: Dr. Górski, Jawornicki, Dr. Jordan, Kroebl, Landau, Nowacki, Dr. Paszkowski, Dr. hr. Potocki, Dr. Propper, Rotter, Slęk, Dr. hr. Tarnowski, Dr. Weigel i hr. Wodzicki **(14)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili; nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej radcy miejscy: Dr. Doboszyński, Federowicz, Łapiński, Dr. Rosenblatt, Dr. Rothwein, Dr. Seinfeld **(6)**.

Początek posiedzenia o godzinie 6 wieczorem.

Sekretarz odczytuje nadeszłe do Rady pisma:

1) **Rada ogólna krakowskiego Towarzystwa dobroczynności o podwyższenie** rocznej **subwencyi** z kwoty 500 złr. na 2000 złr.

Odesłano do Sekcyi V. (L. 15846). —

R. m. **Dr. Propper** prosi o 4-tygodniowy **urlop**.

Żądanego urlopu udzielono. —

Przystąpiono do dyskusyi szczegółowej nad projektem **budżetu na rok 1899.**

Uchwalono działy budżetu I. (sprawozdawca dyr. wydz. rach. Goetze), II. (sprawozdawca r. m. Dr. Staniszewski), III. (sprawozdawca r. m. Bereźnicki), IV. (sprawozdawca r. m. Federowicz), V. (sprawozdawca r. m. Kwiatkowski), VI. sprawozdawca r. m. Beringer), VII. (spraw. r. m. Kwiatkowski), VIII. (spraw. dyr. wydz. rach. Goetze), IX. (spraw. r. m. Dr. Ponikło), X. (spraw. r. m. Birnbaum).

W toku rozpraw nad działem XI. dla stwierdzonego braku kompletu zamyka Przewodniczący posiedzenie o godzinie 7 minut 30 wieczorem. —

Posiedzenie nadzwyczajne (87 w kad. XI.) **z dnia 16 marca 1899 r.**

Przewodniczący: Friedlein Józef, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Dr. Pieniążek Karol.

Sekretarz Rady miejskiej: Dr. Nowicki Jan.

Radców miejskich obecnych **32**. Radcy miejscy: Dr. Bandrowski, Dr. Doboszyński, Fritsch, Dr. Górski, Dr Jordan, Kroebl, Landau, Nowacki, Dr. Pareński, Dr. Paszkowski, Dr. hr. Potocki, Dr. Propper, Rotter, Slęk, Dr. hr. Tarnowski, Dr. Weigel, hr. Wodzicki **(17)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili; nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej Radcy: Dr. Bujwid, Ks. Dr. Bukowski, Dr. Leo, Dr. Lustgarten, Łapiński, Mendelsburg, Schmelkes **(7)**.

Początek posiedzenia o godzinie 6 wieczorem.

Sekretarz odczytuje pisma nadeszłe do Rady m.:

1) Komitet **Domu pracy,** celem rozszerzenia zakresu działalności, prosi o jednorazową subwencyę w kwocie 5000 złr.

Odesłano do Sekcyi V. (L. 2051). —

2) **Strażnicy starsi i strażnicy miejskiej straży akcyzowej** proszą **o podwyższenie płac** i remuneracyi z przyznaniem ewentualnem prawa do emerytury.

Odesłano do Komisyi akcyzowej. (L. 187/pr.). —

Imieniem Komisyi akcyzowej czyni r. m. Dr. Domański następujący wniosek nagły:

Rada m. uchwali!

1) **Dla pomieszczenia urzędu poboru akcyzy i myta nabyć od Zofii z Kutów 1° Sierakowskiej 2° Drabikowej realność L. 32 lwh. 82, w gminie Piaski i Grzegórzki położoną,** za sumę 2300 zła. i przylegającą do tejże realności parcelę gruntową 511/1 w ilości około 79 sążni mierzącą, od Antoniego Woźniakowskiego za kwotę 150 zła. czyli ogółem za sumę 2450 zła. i wydatek ten pokryć z funduszu akcyzowego.

2) Do podpisania kontraktu kupna i sprzedaży deleguje się obok Prezydenta miasta r. m. Dra Domańskiego Stanisława i Dra Leo Juliusza.

Nagłość uchwalono i wniosek przyjęto. (L. 205 Ad. akc.). —

Imieniem Sekcyi III, uzasadnia r. m. Dr. Staniszewski następujący wniosek naglący:

Rada m. uchwali!

Uchwalony na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 4 maja 1893 **regulamin wyborczy** obowiązywać ma przy dokonać się mających w r. 1899 wyborach członków Rady miasta Krakowa, ze zmianami następującemi:

1) Zamiast ustępu drugiego **§ 5** regulaminu, który opiewa:

„W pierwszem mieścić się będą wyborcy wymienieni w § 22 pod literami *c. d. e. f. g. i. k.* — obowiązywać ma postanowienie: „w pierwszem mieścić się będą wyborcy wymienieni w § 22 pod literami *d. e. f. g. i. k*".

2) Ustęp *d.* **§ 7** regulaminu, uzupełnić należy dodatkiem „techników, którzy studya swoje w jednej z wyższych szkół technicznych austryackich ukończyli i tamże egzamin dyplomowy lub egzamina państwowe z dobrym skutkiem złożyli, kandydatów notaryalnych, którzy posiadają wszystkie warunki do uzyskania posady notaryalnej ustawą przepisane i magistrów farmacyi (ust. kraj. z 12 kwietnia 1894. Nr. 32 dz. u. kr.).

3) Uchyla się postanowienie ustępu *g.* **w § 7** regulaminu jako bezprzedmiotowe.

4) W **§ 9** regulaminu, zamiast wyrazów „podatek domowo-dochodowy" wstawić należy wyrazy „5% podatek z § 7 ustawy z dnia 9 lutego 1882 Nr. 17 dz. p. p." —

5) **§ 10** regulaminu ma opiewać:

Lista wyborcza Koła III. obejmuje:

a) korporacye, stowarzyszenia, zakłady, których zarząd techniczny ma siedzibę w Krakowie, jeżeli w gminie od roku tytułem podatku zarobkowego (bez dodatków) przynajmniej 150 zła. opłacają;

b) tych, którzy w obrębie miasta prowadzą przedsiębiorstwo lub zatrudnienie powszechnemu podatkowi zarobkowemu podlegające i z niego od roku najmniej 8 zła. rocznego zarobkowego podatku powszechnego (bez dodatków) opłacają (§ 22 *h.* i *b.* statutu).

6) **§ 12** regulaminu ma opiewać:

Spisy wyborców sporządzone będą według wyżej przywiedzionych kół wyborczych i to w kole drugiem i trzeciem w porządku wysokości opłacanego podatku i obejmować mają imiona i nazwiska wyborców, oznaczenie tytułu, na którym się prawo ich głosowania opiera, a w szczególności w kole drugiem, wymienienie realności, numeru i dzielnicy miasta, zaś w kole trzeciem wymienienie rodzaju przedsiębiorstwa lub zatrudnienia, wreszcie przy wyborach w kole drugiem i trzeciem, których tytuł głosowania opiera się jedynie na kwocie podatkowej, obejmować mają spisy cyfrę podatkową (§ 35 statutu).

R. m. Dr. Ponikło oświadcza, że był przeciwny udzieleniu przez Sejm moratoryum. Podoba mu się wniosek referenta. Zapytuje, czy podobny przypadek nie zachodzi w innych miastach i jak sobie poradzono.

R. m. Dr. Staniszewski wyjaśnia, że P. Prezydent zażądał informacyi w tym względzie od miasta Berna, które ma podobny statut jak Kraków.

R. m. Dr. Kasparek zauważa, że nie był obecny na posiedzeniu Sekcyi III., wzmocnionej resztą prawników w Radzie zasiadających. Według jego zdania projekt referenta sprzeciwia się ustawie, bo przepisy projektowanego regulaminu wyborczego, który może uchwalić Rada, sprzeciwiają się statutowi, będącemu ustawą. Regulamin nie może uchylić prawa wyborczego, przyznanego w § 22 c). pewnej klasie osób. Pozbawienie takie prawa wyborczego w drodze administracyjnej nie może nastąpić. W innych ordynacyach wyborczych nie ma kuryi, ale u nas kategorye podatkowe wpływają na wytworzenie się kół wyborczych.

R. m. Birnbaum zapytuje, czy wniosek p. referenta jest tylko ewentualny, t. j. czy wejdzie w życie w razie nieuchwalenia przez Sejm moratoryum, czy też kategoryczny?

R. m. Dr. Seinfeld nie podziela zdania r. m. Dra Kasparka. Nowe ustawy podatkowe zniosły dawny podatek dochodowy, klasa więc upoważniona do wyboru na podstawie tego podatku, dzisiaj już nie istnieje. Regulamin służy tylko do układania list wyborczych a Rada musi polecić Magistratowi, aby osób tych na listy nie wciągał. O ile się mowca informował we Lwowie, to pewni prawnicy, zasiadający w Sejmie, są zdania, że nie ma podstaw prawnych do udzielenia moratoryum.

R. m. Dr. Kohn jest zdania, że we wnioskach referenta jest zachowany duch ustawy i wnosi:

Rada m. uchwali!

Cofa się wniosek do Sejmu o roczne moratoryum wyborów.

R. m. Dr. Styczeń oświadcza się także za przeprowadzeniem wyborów na podstawie dzisiejszego statutu, oraz za cofnięciem petycyi. Uznaje wnioski referenta za zgodne z ustawą podatkową.

R. m. Dr. Kasparek zwraca jeszcze raz uwagę na tę okoliczność, że w razie uchwalenia wniosków referenta cały szereg osobistości straci prawo wyborcze, które dotychczas posiadały, a mianowicie urzędnicy instytucyi prywatnych.

Na wniosek r. m. X. Dra Spisa uchwalono zamknięcie dyskusyi.

Z zapisanych jeszcze do głosu przemawiają:

Wiceprezydent Dr. Pieniążek protestuje, jakoby sprawa petycyi nie była poważnie traktowana w komisyi statutowej. Tłómaczy, dlaczego Sekcya III. przychodzi dzisiaj z innym wnioskiem. Przyczyną tego jest obawa przed katastrofą, jakaby nastąpiła w razie niewydania ustawy o moratoryum. Analogia i inne przepisy dają podstawę do przeprowadzenia wyborów na podstawie dzisiaj obowiązującego statutu. Mowca oświadcza się przeciw cofnięciu petycyi, aby być przygotowanym na wszelki wypadek.

Referent odpiera zarzut, jakoby wnioski jego zmieniały lub uchylały ustawę. Urzędnicy prywatnych instytucyi stracili prawo wyborcze wskutek nowej ustawy podatkowej, a nie wskutek zapaść mającej uchwały Rady miasta, gdyż żadna ustawa nie wskazała, co należy wstawić w miejsce zniesionego podatku dochodowego.

Na wniosek r. m. Dra Kasparka uchwalono nad wnioskiem Sekcyi III. głosować wedle poszczególnych ustępów i wszystkie ustępy wniosku w brzmieniu powyż uwidocznionem przyjęto. (L. 19198) —

Ponieważ przy głosowaniu nad wnioskiem r. m. Dra Kohna okazała się mniejszość i „za“ i „przeciw“, przeto Przewodniczący otwiera na nowo dyskusyę.

R. m. Dr. Rosenblatt popiera wniosek, — wysłanie petycyi o uchwalenie moratoryum uważa za skandal. Rada miasta faktem tym przyznała się, że przez dwa lata nic nie zrobiła w tej sprawie. Okresy wyborcze w razie moratoryum nie mogłyby się potem zgodzić. Petycya wobec przyjęcia wniosków Sekcyi III. nie ma racyi bytu.

R. m. Dr. Seinfeld zauważa, że nasi posłowie są w ciężkiem położeniu w Sejmie z powodu tej petycyi. Namiestnik odniósł się do Ministerstwa, czy ustawa taka może być przedłożona do sankcyi. Kwestya moratoryum jest dla ustępujących radców sprawą osobistą, i ci nie powinni głosować przeciw wnioskowi r. m. Dra Kohna. Wnosi, aby głosowanie odbyło się imiennie.

R. m. Dr. Kasparek zaznacza, że regulamin ten uchwalony został tylko ewentualnie t. j. na przypadek nieuwzględnienia petycyi. Będzie ubliżać to powadze Rady miasta, jeżeli Rada przy niezmienionych stosunkach nagle petycyę cofnie. Choćby nastąpiło moratoryum, to żadnego zamieszania w przyszłości nie będzie.

R. m. Dr. Kohn uważa, że lepiej jest petycyę wycofać, gdyż przez to uniknie się w Sejmie dyskusyi nad nią. Nawet w razie uchwalenia moratoryum nie należałoby z niego korzystać, znalazłszy sposób przeprowadzenia wyborów już w r. b. Mowca obstaje przy swoim wniosku.

R. m. Bartoszewicz oświadcza, że wstrzyma się od głosowania. W sprawie tej przez tak długi czas nic nie zrobiono. W ostatniej chwili Rada chwyta się rozmaitych środków, które są połowiczne.

R. m. Dr. Staniszewski jeszcze raz zaznacza, że ustawa państwowa a nie uchwała Rady miasta pozbawiła pewną klasę dawnych wyborców prawa wyborczego. Mowca nie jest za natychmiastowem cofnięciem petycyi i wnosi, aby traktując regulaminowo wniosek r. m. Dra Kohna, odesłać go do Sekcyi III.

R. m. Dr. Kohn uważa swój wniosek nie za samoistny, lecz jako konsekwencyę, wypływającą z uchwalenia wniosków przedstawionych przez r. m. Dra Staniszewskiego.

Wniosek r. m Dra Staniszewskiego, aby wniosek r. m. Dra Kohna odesłać do Sekcyi III upadł.

Wniosek r. m. Dra Kohna przyjęto. (L. 18387).

Z porządku dziennego następuje dalszy ciąg obrad nad projektem **budżetu na rok 1899**.

Odbywała się w dalszym ciągu dyskusya nad działem XI. (sprawozdawca r. m Chyliński), lecz uchwały nie powzięto, gdyż dla braku kompletu zamknął Przewodniczący posiedzenie o godzinie 7 minut 45 wieczorem

Nakładem gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.